

326. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 18 XII 1885 Rkp. BJ 13135 k. 94-95.

[k. 94r]

d. 18 grudnia 1885

San Remo

Villa Verny

Kochany panie Władysławie,

List Wasz odebrałem, ale książek¹, ani papieru więcej nad pierwszą posyłkę dotąd nie mam. Wysłałem na rachunek 45 franków – a co zostaną winien, na rozkazy twoje...

Jeżeli papieru drogiego zapasu nie kupiłeś, to wolałbym równie cienki, a mniej śliski, bo się na tym nie zawsze dobrze pisze, nie bierze dobrze atramentu...

Książki mi nie pilne, ale zdadzą się. Nie jestem kontent z siebie – chodzę z trudnością. Siły nie powracają. Dziś dzień był cudowny, jeździłem na spacer do Bordighery, gdzie jeszcze jest piękniej jak w San Remo... Ogrody prześliczne. Cały dzień ciepło było. Za wszystko, wszystko dziękuję i już będę się starał jak najmniej dokuczać, bo widzę, że nadużywam...

Świąt Wam dobrych, wesołych życzę... i całą rodzinę Waszą pozdrawiam...

Ściskam dłoń Waszą

Wdzięczny Wasz

J[ózef] I[gnacy] Kraszewski

[k. 95 niezapisana]

¹ Zob. list nr 322.